Ner 214. ROK 1838. CZWARTEK 20 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Mateusza Apostoła.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bożydar.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr doO ǫ R.red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27,,, 6, 101	† 8, 6	4, 04	Zaden	Mgła	
19 2	6, 174	† 16, 4	5, 03	Wschodni słaby	Pogoda z chmurami	
10	6, 327	† 11, 8	4, 36	pł wschodni słaaby	Pogoda	

Część Urzędowa.

Nro 3878.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Odpis do *Nru* 3878. D. W.

W moc uchwały Senatu Rządzącego dnia 4 maja r. b. Nro 1398 na skutek odezwy JW. Rezydenta cesarsko-austryackiego zapadłéj, ogłasza się niniejszym, iż po niejakim w Krakowie zrodzonym Ignacym Wibirall żołnierzu z pułku piechoty barona Mayer pozostał się spadek w ilości złot. ryńskich 116 kr. 40 m. k. w depozycie zachowany, przy czém wzywają się wszycy sądzący mieć prawo do téj sakcessyi ażeby się z dowodami stosownemi w dniach 60 do Wydziału zgłosili celem dalszego ich przedstawienia.

Kraków dnia 9 sierpnia 1838 r.
Senator prezydujący (podpisano) X. SCIPIO.
Referendarz (podpisano) L. *Wolff.*
Za zgodność świadczę
(4r.) Referendarz *L. Wolff.*

OBWIESZCZENIE

W dniu 25 września 1838 roku to jest we wtorek, o godzinie 9 z rana rozpocznie się licytacya publiczna w pałacu Strzeleckim w ogrodzie pod Nr. 22⅔ przy ulicy mała Wesoła stojącym, jako to: krzesła, sofy, komody, stoliki wistowe, bielizna stołowa, naczynia fajansowe i porcellanowe, szkła i inne naczynia gospodarcze. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków d. 18 września 1838 r.
Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Berlin* 12 *Września.* —

Król J. wyjechał dnia 9go b. m. do Magdeburga, gdzie według nadeszłego tu doniesienia telegraficznego, przybył tegoż samego dnia o god. 4 zpołudnia.

— Lwów 8 Września —

Donoszą z Berna: — »Znakomity uczony p. J. Szafarzyk, był w miesiącu sierpniu w Bernie, dla czynienia naukowych poszukiwań. W Raigrodzkim klasztorze Benedyktynów, śledząc między starożytnemi piśmiennemi pamiątkami, ocenił szczególoiéj wielką wartość dotąd nie wytłumaczonych przypisków słowiańsko-cyrylijskich, umieszczonych przy martyrologium z czasów Karola Wielkiego, utrzymując, iż one są podobno najstarszym, dotąd znajomym zabytkiem cyrylijskiego pisma. Tutejsi przyjaciele piśmiennictwa czesko-słowiańskiego, ofiarowali temu sławnemu pisarzowi, w dowód ich wielkiego poszanowania i czci dla jego zasług, nader piękny srébrny kubek, z napisem: »*Spisowateli Starożytnostj Słowiańskich.*« *W Bernie d.* 11 *sierpnia* 1838«; dano mu nadto pierścień z drogiemi kamieniami i wyrytemi na nim słowami: »*Szafarzykowi Morawianie* 1838,» któreto dary znany miłośnik nauk, X. Cyryl Er. Napp, prałat klasztoru Augustyanów, panu Szafarzykowi, jako gościowi swemu doręczył wraz z poezyą czeską, przez profesora Klacela na cel ten napisaną. Poezya przepysznie wydrukowana była złotemi czcionkami i ozdobiona srebrnym wizerunkiem Szafarzyka.«

Stanisław Serwaczyński, znany skrzypek, dyrektor orkiestry teatru w Peszcie, przybył do Wiednia, gdzie ma się dać słyszeć w c. kr. teatrze nadwornym przy bramie Karyntyńskiéj.

— Paryż 3 Września. —

Słychać że rząd haityjski postanowił wysłać do Paryża posła pełnomocnego. Byłbyto piérwszy krok porządnéj reprezentacyi w Europie téj rzeczypospolitéj, która dotąd tylko konsulów miała w niektórych miastach handlowych dla obrony jéj interesów. W listach z Haiti zapewniają, że ten plan przyjdzie niedługo do skutku: tymczasem wybór prezydenta padł na pana Villevaleir, jednego z kommissarzy, którzy towarzyszyli panu Lascazes do Paryża.

Dziennik *Temps* uczynił wniosek, ażeby na szpadzie ofiarowanéj hrabiemu Paryża, dano w napisie godło z dawniejszéj Bearna kroniki: »*Je ne sors pas sans raison; je ne rentre pas sans honneur.*«

Wydane zostało rosporządzenie przez ministra oświecenia, że nauka niemieckiego i angielskiego języka, ma być z obowiązku dawana we wszystkich szkołach pośrednich całego kraju, z wyjątkiem kolegiów na wyspie Korsyce, w Aix, Grenobli i Montpellier gdzie w miejsce obudwóch dopiéroco rzeczonych, dozwolono dawać język włoski; akademiom w Bordeaux, Pau i Tuluzie, dano takie same przyzwolenie, co do języka hiszpańskiego. W Paryżu może być dawany obok niemieckiego i angielskiego, język włozki i hizzpański, ale bez usunięcia którego bądź z nich.

Teraźniejszy podział wojska francuzkiego jest następujący: W Afryce, 16 pułków; w Ankonie, jeden; 17, stoi na granicy południowéj; 52 na północnéj i wschodniéj, poczynając od Dunkierki do Nizzy; 28 znajduje się na załodze w Paryżu i jego okolicy; w Strasburgu 5 pułków; w Lyonie 6; nareszcie 40 pułków w samym środku Francyi.

— Dnia 6 Września. —

Nieporozumienia z Szwajcaryą, nie są jeszcze załatwione. Wszystkie dzienniki umieściły z przydaniem obszernych rozbiorów, ostatnie narady sejmu szwajcarskiego i trzy teraz przedstawione propozycye ze strony członków do sejmu należących. *Journ. des Deb.* naganiając wszystkie trzy wnioski i dowodząc ich niastósowności, powiada: »Jeżeli Szwajcarya będzie przy swojém obstawać i niezechce wydalić Ludwika Napoleona, co Francya w takim razie pocznie? Odpowiadamy: Domagaliśmy się słuszności i

ta musi nam być wymierzona. Czy rozumie się przez to, że wojnę wypowiemy? Nie jest zaprawdę niepodobieństwem żeby rząd francuzki i w razie potrzeby nie wziął się do środków przewagi i wymusił bronią to, czego mu w dobry sposób dać nie chcą; mamy wszelako nadzieję, a niemal przekonanie, że nie przyjdzie do podobnéj ostateczności. Szwajcarowie są ludem zacnym, uczciwym, roztropnym, namyślą się z czasem i poznają, że Francya słuszności tylko żąda, a następnie według tego poznania działać będą.»

Król spodziewany z Eu dziś wieczorem. Mówią, że sprawa szwajcarska przyśpieszyła powrót Monarchy. — Na dzisiejszéj giełdzie spadły renty czyli papiery wieczystéj prowizyi, z powodu wieści o Szwajcaryi: pięćprocentowe na 111, 35; trzyprocentowe na 80, 70.

Proces jenerała Brossard, zrobił mocne wrażenie w całéj Francyi. Okoliczności, jakie wyszły na jaw w toku téj sprawy, obudzają przekonanie, że wojsko francuzkie potrzebuje gruntownéj poprawy, a mianowicie pod względem karności. Zapewniają, że zdziwiło to króla nadzwyczajnie i zasmuciło razem. — Ze świadków stawionych przeciwko jenerałowi Brossard, żaden nic stanowczego nie dowiódł; ich zeznania były ogólne tylko i powierzchowne, na domysłach i na posłuchach oparte. Natomiast świadkowie za jenerałem Brossard zeznający, jakiemi byli np. jenerałowie Berthezene i Laidet, pod komendą których Brossard zostawał, mówili o nim jak najzaszczytniéj. Zasługuje na uwagę wykrętne, a niemal bojaźliwe znalezienie się jenerała Mustafy, którego Brossard na świadka z swéj strony powołał. Wszelkie usiłowania aby go skłonić do zeznań stanowczych, były bezskuteczne i niezdołały odwieść go od bezprzestannego ogólnowania swych odpowiedzi; żeby niekompromitował ani jenerała Bugeaud ani jenerała Brossard, zapewniał on stale, że wszystko jest mu obojętne, że pozostanie zawsze przy Francuzach i jest gotowy do usług Wielkiego sułtana Francuzów w wojnie i pokoju; wszystko inne nie obchodzi go wcale.

— *Londyn* 5 *Września.* —

Pan Villiers, nasz poseł w Madrycie, wraca na miejsce swego przeznaczenia. Zdaje się, że jego odjazd został przyspieszony ze względu na pogorszające się położenie rządu hiszpańskiego.

Józef Bonaparte wypłynął już z Plymouth do Nowego Jorku. Według ostatnich ztamtąd doniesień, b. prezydent Stanów Zjednoczonych, jenerał Jackson, przeszedł na łono kościoła presbyteryańskiego.

— *Algier* 25 *Sierpnia.* —

Według ostatnich doniesień z głębi kraju oblega jeszcze Abd-El-Kader miasto Aain-Maadi. Potwierdza się, iż kazał podłożyć miny dla zniszczenia murów miejskich i zdaje się, że niezadługo usłyszemy co stanowczego ztamtąd. — Dnia 22 nadbiegł tu goniec od Abd-El-Kadera do jednego z ajentów tegoż któremu nadesłał summę 200,000 fr. na kupno ołowiu, prochu i innych potrzeb wojennych.

— *Z Wejmaru* 9 *Września.* —

J. C. W. W Xiąże Następca Tronu Rossyjskiego, przybył tu dnia wczorajszego, a dnia 10 są spodziewane JJ. CC. WW. Wielkie xiężniczki Marya i Olga. — Dnia jutrzejszego udają się dostojni goście do Jeny, na spotkanie N. Cesarzowéj Jmci. — Słychać, że N. Cesarz Jmć wyjedzie d. 11 wieczorem, udając się do Magdeburga.

— *Bajonna* 27 *Sierpnia* —

Od czasu jak Oraa cofnął się z pod Morelli, odesłano 1500 ludzi do lazaretów.

— *Z Bruxelli* 5 *Września.* —

Dnia wczorajszego popłynął król z królową do Ostendy. NN. Państwo udadzą się niebawnie do Windsor, dla odwiedzenia do-

stojnéj siostrzenicy króla, królowy Wiktoryi. Powrót królestwa obojga, nastąpi niezadługo.

Do Antwerpii przybył z Londynu Petro Bonaparte, syn Lucyana xięcia Canino.

Piérwszy komik tutejszego teatru pan Alphonse, zeszłéj nocy odebrał sobie życie.

Z Oñate donoszą, że Don Carlos mianował swym ministrem wojny hrabiego Valdespina, a jenerała Maroto, członkiem rady przybocznéj z głosem doradczym.

— *Z Medyolanu* 2 *Września.* —

Dnia wczorajszego odbył N. Cesarz J. Austryacki, uroczysty wjazd do stolicy tutejszéj, jako król lombardzko-wenecki.

Xiąże łukiezki przybył tu pod nazwiskiem hrabiego Stiva z Lukki, przybyli także: bawarski jenerał xiąże Thurn i Taxis z Monachium, xiąże Firstenberg z Londynu, kardynał Monico patryarcha wenecki z Wenecyi, poseł angielski Sir Freder. Lamb z Wiednia, i xiąże Pignatelli z Neapolu.

— *Stambuł* 14 *Sierpnia.* —

Z poslannictwa Redszyda-paszy, obiecują tu sobie bardzo wiele. Plenipotencye dane Redszydowi, są bardzo rozległe; w przypadkach nieprzewidzianych, upoważniają go nawet do działania według tego jak sam uzna. Redszyd wyjeżdża dnia 16 lub 17 sierpnia: jako tłumacz będzie mu towarzyszyć Ali-Efendy.

Doniesienia od wojska przy Taurze, są ciągle pomyślne, o zupełném poddaniu Kordów, nie można już wątpić.

Według wiarogodnych doniesień, wylądowało w Abnszehr tylko kilka tysięcy wojska angielskiego, które dopiéro wrazie potrzeby ma być zwiększone, a mianowicie gdyby demonstracya niniejsza nie była dostateczną przekonać szacha, że Anglia nie myśli dozwalać dłużej żadnych względem siebie wybiegów, i że gdyby ociągał się dłużéj z daniem żądanego zadość uczynienia, Anglia znajdzie środki zmusić go do takowego. — Jakie wrażenie sprawiły te wiadomości na ministrach perskich, niewiadomo jeszcze. Według listów z Erzerum daty 29 lipca szach otrzymawszy te doniesienia, opuścił natychmiast obóz pod Heratem udając się z wyborem wojska swego do Tabriz.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 *do dnia* 20 *Września.*

Bystrzanowski Józaf, Kochanowska, Rutkowski ob., Herdyn ob., Makowski de Koppy, z Polski; — Węgrzecki ob., Górski ob., z Galicyi; -- Elzner Józef, Mitszke ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Lubowiedzka Pres. Banku, Kucharzewska ob., Bochyński ob., Roštafiński, do Polski; — Krasicka ob., Sierakowski hr. Wejselwolf hr. do Galicyi; — Klauss, do Pruss.
